

Sygn. akt I C 3182/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Adam Mitkiewicz

Protokolant: Katarzyna Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

z powództwa A. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. Oddała powództwo

2. Zasądza od powódki A. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 617,00 (sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 3182/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9.07.2014 r. powódka A. K. wniosła przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 4.910, 00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty, a także o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że dochodzona kwota wynika z zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia komunikacyjnego autocasco samochodu V. (...) -06 o nr rej. (...) z sumą ubezpieczenia wynoszącą 63.600, 00 zł brutto. Pomimo powyższego, w związku z kradzieżą przedmiotowego pojazdu pozwany dokonał na rzecz powódki wypłaty kwoty 55.873, 00 zł. Wziąwszy pod uwagę możliwość potrącenia z kwoty świadczenia pozostałych do zapłaty składek ubezpieczeniowych po stronie pozwanego w dalszym ciągu pozostaje niedopłata w kwocie 4.910, 00 zł należności głównej (pozew – k. 1-5).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powódki dochodzoną pozwem kwotę wraz z odsetkami ustawowymi, a także kosztami procesu w wysokości 642, 00 zł w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu, bądź aby w tymże terminie wniósł do Sądu sprzeciw (nakaz zapłaty - k. 25).

W sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że ze sporządzonej w toku postępowania likwidacyjnego wyceny wynikało, iż wartość bazowa pojazdu w dniu ustalenia kształtowała się na poziomie 65.500, 00 zł. Fakt, że przy zawarciu umowy ubezpieczenia wartość pojazdu została ustalona na kwotę nieodpowiadającą jego rzeczywistej wartości rynkowej nie może stanowić

podstawy do przyjęcia dla celów realizacji umowy, że pojazd był lub jest wart więcej niż w rzeczywistości. Zgodnie z zapisami OWU wysokość sumy ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu i tak ustalona suma stanowi górną granicę odpowiedzialności (...) S.A., przy czym wypłacone odszkodowanie nie może być wyższe od poniesionej szkody (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 30-33).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15.07.2011 r. pomiędzy A. K., a (...) S.A. w W. zawarta została umowa ubezpieczenia komunikacyjnego pojazdu marki V. (...) -06 o nr rej. (...). Ubezpieczenie obejmowało okres od dnia 15.07.2011 r. – 14.07.2012 r. W zakresie ubezpieczenia autocasco sumę ubezpieczenia określono w umowie na kwotę 63.600, 00 zł brutto. Jako wartość pojazdu wskazano zaś kwotę 74.300, 00 zł. Integralną część umowy ubezpieczenia stanowiły Ogólne warunki ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy, ustalone uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 24 stycznia 2011 r. (polisa – k. 12-14).

W dniu 15.07.2011 r. doszło do kradzieży pojazdu objętego umową ubezpieczenia (okoliczność bezsporna).

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego (...) S.A. w W. poinformował A. K. o przyznaniu odszkodowania w wysokości 61.000, 00 zł na rzecz A. K. oraz (...) Bank S.A. we W. – jako właściciela w części 49/100 samochodu marki V. nr rej. (...). W przedmiotowym piśmie wskazano, że od kwoty potrącone zostały: należna składka z polisy stanowiącej pokrycie w szkodzie w wysokości 2.817, 00 zł, należna składka z polisy niezwiązanej ze szkodą w kwocie 462, 00 zł, należna składka z polisy niezwiązanej ze szkodą w wysokości 1.848, 00 zł. Do wypłaty pozostała zatem kwota 55.873, 00 zł (k. 44 akt szkody; k. 19 akt szkody).

Pismem z dnia 28.02.2014 r. A. K. wezwała (...) S.A. do zapłaty kwoty 4.910, 00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wymagalności roszczenia (k. 15). W odpowiedzi ubezpieczyciel odmówił wypłaty ww. kwoty. Wskazał, że na podstawie analizy stwierdzone zostało, że wartość bazowa pojazdu w dniu ustalenia (z uwzględnieniem daty szkody) kształtowała się na poziomie 65.500, 00 zł brutto. Przy wycenie wartości uwzględniono wyposażenie standardowe i dodatkowe auta określone przez producenta na podstawie numeru VIN. Ponadto zastosowano korektę podwyższającą wartość z tytułu ponadstandardowego wyposażenia (czujnik parkowania, lakier metalizowany, szyby przyciemniane, zintegrowany fotelik dziecięcy – łącznie na kwotę 1.070, 00 zł) oraz korekty obniżające wartość bazową ze względu na datę rejestracji - 1.062, 00 zł, liczbę właścicieli i podchodzenie pojazdu – łącznie 4.570, 00 zł. Ubezpieczyciel wskazał również, iż rozbieżność między ustaloną przy zawarciu umowy sumą ubezpieczenia, a wypłaconym odszkodowaniem wynika z faktu, że podczas zawarcia umowy ubezpieczenia przyjęto nieprawidłową wartość wyposażenia, co skorygowano podczas likwidacji szkody – przyjmując prawidłową wersję pojazdu, zgodną z danymi producenta oraz zastosowano korekty zgodne z obowiązującą w tym czasie procedurą technicznej likwidacji szkód w pojeździe i instrukcją (...) dotyczącą wyceny pojazdów. (...) S.A. wskazał, iż fakt, że przy zawarciu umowy wartość pojazdu została ustalona na kwotę nieodpowiadającą jego rzeczywistej wartości rynkowej nie może stanowić podstawy do przyjęcia dla celów realizacji umowy, że pojazd był lub jest wart więcej niż w rzeczywistości (pismo – k. 8).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt sprawy oraz akt szkody dokumentów, których prawdziwość i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wartości pojazdu na dzień szkody z uwzględnieniem stosownych korekt – na podstawie wyceny nr (...) z dnia 5.08.2011 r. Przeprowadzenie ww. dowodu nie prowadziło do ustalenia istotnych w sprawie okoliczności, bowiem z uwagi na tezę dowodową doprowadziłoby jedynie do powielenia kosztorysu sporządzonego przez ubezpieczyciela, skoro wniosek dotyczył określenia wartości pojazdu na podstawie sporządzonej przez niego wyceny i z zastosowaniem uwzględnionych w tej wycenie korekt.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W toku niniejszego postępowania powódka dochodziła od pozwanego zapłaty wynikającej z zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia pojazdu V. (...)–06 o nr rej. (...) w związku z kradzieżą przedmiotowego pojazdu. W sprawie bezspornym pozostawał przy tym fakt kradzieży samochodu, posiadanie ubezpieczenia AC przez A. K. oraz przyznanie przez pozwanego częściowego odszkodowania. Pozwany podnosił jednak, że wypłacił na rzecz powódki odszkodowanie odpowiadające rynkowej wartości pojazdu, bowiem suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego wskazać należy na przepis art. 805 § 1 k.c. Stosownie do treści tej regulacji przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega przy ubezpieczeniu majątkowym na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.). Zgodnie zaś z dyspozycją art. 821 k.c. przedmiotem ubezpieczenia majątkowego może być każdy interes majątkowy, który nie jest sprzeczny z prawem i daje się ocenić w pieniądzu. Celem ubezpieczenia majątkowego jest wyrównanie uszczerbku w majątku ubezpieczonego spowodowanego wypadkami ubezpieczeniowymi przewidzianymi w umowie ubezpieczenia. Zakres ochrony ubezpieczeniowej, sposób ustalenia wartości ubezpieczonego mienia i wysokości szkody, ustalany jest z reguły w ogólnych warunkach ubezpieczenia wydawanych przez zakład ubezpieczeń.

W rozpoznawanej sprawie nie ulegało wątpliwości, że zdarzenie w postaci kradzieży pojazdu A. K. z dnia 15.07.2011 r. było objęte zakresem ochrony ubezpieczeniowej w ramach zawartej umowy ubezpieczenia autocasco. Pozwany nie kwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności za szkodę, wywodząc jednak, że wysokość wypłaconego odszkodowania powinna odpowiadać realnej wartości pojazdu, co jest zgodne z ogólną zasadą, że odszkodowanie nie może przewyższać wysokości szkody. Z tego względu kwestionując wartość pojazdu w chwili zawarcia umowy ubezpieczenia oraz uznając, że pojazd wart był w tym czasie 61.000, 00 zł brutto, po potrąceniu należnych składek, wypłacił na rzecz powódki kwotę 55.873, 00 zł. Rozważenia wymagał zatem zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy autocasco wobec A. K.. Bezspornym było, że w umowie ubezpieczenia strony określiły sumę ubezpieczenia na kwotę 63.600, 00 zł. Stosownie zaś do treści art. 824 § 1 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Wysokość odszkodowania zależy bowiem m. in. od wartości ubezpieczeniowej i sumy ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia powinna co do zasady odpowiadać rzeczywistej wartości przedmiotu ubezpieczenia (wartości ubezpieczeniowej), aby ubezpieczony otrzymał pełne odszkodowanie. Suma ubezpieczenia stanowi podstawę do obliczania składki ubezpieczeniowej i górną granicę wysokości odszkodowania. Jeżeli suma ubezpieczenia jest niższa od wartości ubezpieczeniowej, ubezpieczający w razie szkody całkowitej nie otrzyma pełnego odszkodowania, a przy szkodzie częściowej wysokość odszkodowania będzie zależała od przyjętego w umowie systemu odpowiedzialności ubezpieczyciela (podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 listopada 1994 r., I ACr 377/94). Wskazać należy, że w razie nastąpienia wypadku ubezpieczeniowego ubezpieczyciel obowiązany jest wypłacić na rzecz poszkodowanego odszkodowanie, nie zaś sumę ubezpieczenia, ustaloną w umowie ubezpieczenia. Wypłata na rzecz pozwanego odszkodowania w wysokości przewidzianej w umowie byłaby możliwa w przypadku, gdyby strony przewidziały w umowie klauzulę „stała wartość pojazdu”, co w niniejszej sprawie nie mało miejsca.

Jak wynika z Ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy, ustalonych uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 24 stycznia 2011 r., stanowiących integralną część umowy ubezpieczenia, w razie powstania szkody (...) S.A. ustala odszkodowanie zgodnie z warunkami umowy ubezpieczenia. Odszkodowanie nie może być wyższe niż suma ubezpieczenia. (§ 20 ust 1 i 2 OWU). W razie kradzieży pojazdu (...) S.A. określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży, z uwzględnieniem warunków umowy ubezpieczenia (§ 21 OWU).

W zawartej umowie ubezpieczenia jako wartość pojazdu wskazano kwotę 74.300, 00 zł. Wskazać jednak należy, iż wskazana wartość pojazdu stanowiła jedynie wartość zadeklarowaną, nie zaś wartość rynkową, na podstawie której można byłoby określić wysokość należnego odszkodowania, przy czym nie ulega wątpliwości, że wartość zadeklarowana przez stronę nie zawsze odpowiada wartości rynkowej pojazdu. Nie należy również pomijać okoliczności, że wartość pojazdu w dniu zawierania umowy częstokroć różni się od wartości pojazdu z dnia szkody. Wprawdzie w niniejszej sprawie zdarzenie ubezpieczeniowe miało miejsce dziewięć dni po zawarciu umowy ubezpieczenia, nie można jednak z całą stanowczością wykluczyć, że przez krótki okres od zawarcia umowy do powstania szkody pojazd powódki nie mógł zostać w jakiś sposób uszkodzony, co wiązałoby się ze spadkiem jego wartości. W tym miejscu wskazać należy, iż celem ustalenia wartości rynkowej pojazdu, powódka winna była wnieść o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, dzięki któremu możliwe byłoby ustalenie wartości pojazdu. Wobec braku takiego wniosku i zakwestionowania roszczenia przez stronę pozwaną, wartość pojazdu w dniu kradzieży nie została ustalona. W ocenie Sądu dla ustalenia tej wartości niezbędnym jest sięgnięcie do wiadomości specjalnych biegłego. Wniosek taki zatem powinien znaleźć się już w pozwie.

Wskazać należy, że jak wynika z art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Wynikająca z tego przepisu zasada odszkodowania stanowi przesłankę każdego ubezpieczenia majątkowego i oznacza, że odszkodowanie ubezpieczeniowe nie może wynosić więcej, aniżeli szkoda wyrządzona w ubezpieczonym mieniu w następstwie wypadku przewidzianego w umowie ubezpieczenia; wszelaka bowiem nadwyżka oznaczałaby bezpodstawne wzbogacenie przekraczające istotę i cel gospodarczy ubezpieczenia majątkowego. Strony zatem mogą zawrzeć umowę przewidującą odszkodowanie wyższe od sumy ubezpieczenia, jednakże okoliczność ta musi wprost wynikać z zawartej umowy.

W niniejszej sprawie strony nie ustaliły w umowie ubezpieczenia, iż poszkodowana otrzyma z góry określoną sumę odszkodowania w razie zajścia zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową. Strona powodowa nie wykazała również, iż wysokość poniesionej szkody odpowiadała określonej w umowie sumie ubezpieczenia, ani zadeklarowanej wartości pojazdu, do czego była zobowiązana na podstawie art. 6 k.c. Negatywne konsekwencje nieudowodnienia faktów, z których wywodzi się skutki prawne obciążają zaś stronę, która się na te fakty powołuje.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na treści art. 98 § 1 k.p.c., który ustanawia ogólną zasadę, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony – koszty procesu. W niniejszej sprawie Sąd oddalił powództwo, dlatego też to powódka jest tą stroną procesu, która przegrała przedmiotową sprawę, w związku z tym obowiązana jest zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu. W skład kosztów należnych pozwanemu wchodzi koszty profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 600, 00 zł (§ 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz.U. nr 163, poz. 1349) oraz opłata od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17, 00 zł.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 2 wyroku.

(...)